

Roman Porwiesz

Refleksje z okazji 1 Maja

Palestra 18/5(197), 6-8

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Refleksje z okazji 1 Maja

Dzień 1 Maja jest w Polsce Ludowej wspólnym świętem wszystkich ludzi pracy, wyrażających swą solidarność z ideą socjalizmu i demokracji.

Zanim dzień ten stał się w naszym kraju z mocy ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. świętem państwowym, dniem radości i dumy z osiągniętych sukcesów w życiu społeczno-gospodarczym narodu, był on dawniej dniem proletariackiego manifestu walki klasowej. Najbardziej żarliwie oddziały klasy robotniczej dawały w dramatycznych często manifestacjach 1-majowych w Polsce międzywojennej świadectwo walki o sprawiedliwość społeczną, o wyzwolenie spod ucisku, o równe prawa. Rodowód 1-majowych obchodów ma w Polsce swoją bohaterską tradycję internacjonalistyczną i narodową. Reprezentanci lewicy w adwokaturze w pełni solidaryzowali się z hasłami wypisanymi przed wojną na transparentach, niesionych w robotniczych pochodach 1-majowych. Ówczesne postulaty i żądania klasy robotniczej stały się w wyniku dokonanych przeobrażeń społecznych w naszym kraju rzeczywistością, a nad jej dalszym doskonaleniem pracują wszyscy, którym na sercu leży dobro Polski i postęp społeczny.

Adwokatura w Polsce Ludowej, świadoma w pełni faktu, że stanowi człon inteligencji zawodowej integralnie związanej z interesami ludzi pracy, uważa dzień 1 Maja również za swoje święto. Daje tym samym wyraz postawie, że jej zawodowa działalność służy potrzebom ludzi pracy, wspomaga w dążeniach do upowszechnienia zasad praworządności i ładu społecznego.

Tegoroczne Święto Pracy przypada w XXX-lecie narodzin bytu państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stwarza więc szczególną okazję do zmanifestowania na szerokim froncie udziału adwokatury w realizacji idei czynów społecznych. Różne mogą być formy tych czynów, uwarunkowane nieraz miejscowymi czy regionalnymi warunkami. Organy samorządowe oraz podstawowe organizacje partyjne PZPR i koła innych stronnictw politycznych działające w adwokaturze inspirują od wielu lat całe środowisko adwokackie do bardziej powszechnego udziału w pracy społecznej. Zasklepienie się w profesjonalnej codzienności nie

sprzyja wzrostowi pozycji adwokatury w społeczeństwie. Autorytet naszego zawodu wzmacnia się i rośnie nie tylko dzięki dobrze spełnianym obowiązkom na ławie obrończej, choć jest to funkcja niezmiernie społecznie potrzebna i pożyteczna, nie tylko dzięki udzielaniu efektywnej, wysoce fachowej pomocy prawnej i poradnictwu, podnoszącemu kulturę prawną w społeczeństwie, ale także przez utrzymywanie silnej łączności z szerokimi warstwami ludzi pracy i ich organizacjami, przez angażowanie się w różnych dziedzinach pracy społecznej. Stosownym przejawem takiej postawy jest m.in. żywy udział przedstawicieli palestry w pracach rad narodowych, co świadczy o postępującym ugruntowaniu rangi naszego zawodu w życiu politycznym kraju.

Jeszcze nie wszystko zostało zrobione, aby w pełni doceniona została rola adwokatury w propagowaniu socjalistycznego prawa i w kształtowaniu świadomości moralno-politycznej społeczeństwa. Dzień 1 Maja może być dniem refleksji i namysłu, jak lepiej służyć społeczeństwu, jakimi metodami doprowadzić do utrwalenia porządku prawnego, jak efektywniej zaznaczyć swą aktywną obecność na forum publicznym. Uspołeczniony charakter zawodu może i powinien ukazać adwokatom nowe perspektywy uczestnictwa w życiu publicznym.

Współczesna polska adwokatura składa się w dużej części z ludzi, którzy swoją pracę zawodową rozpoczęli już w Polsce Ludowej. Zespołowa forma pracy, systematyczna działalność Partii i sojuszniczych stronnictw utrwaliły wysoką świadomość polityczną naszego środowiska i wytworzyły w nim potrzebę powszechnego angażowania się w problemy, którymi żyje Polska. Nasza adwokatura — zarówno w przeszłości jak i obecnie — zawsze była związana z narodem, nie uchylała się od czynnego uczestniczenia w życiu społecznym, kulturalnym i naukowym. Nie wahała się stanąć w obronie spraw słusznych, zdobywała się na akty bohaterstwa w obronie ojczyzny i w obronie postępu, stawiając na pierwszym miejscu ideał służby społecznej.

Rola adwokatury jako niezbędnego czynnika w procesie stosowania prawa i współczynnika wymiaru sprawiedliwości oraz jako zawodu mającego istotny udział w podnoszeniu prawnej kultury społeczeństwa, w pogłębianiu społecznej dezaprobaty wobec takich ujemnych zjawisk, jak brak dyscypliny i poszanowania dla obowiązujących norm, pasożytnictwo, marnotrawstwo, brak dobrej organizacji pracy, bezduśność — jest przez naczelne władze partyjne i państwowe wysoko oceniana. Konieczne jest jednak dalsze zwiększenie udziału adwokatury w pracach nad doskonaleniem, stanowieniem i stosowaniem prawa. Nasze środowisko reprezentuje pogląd, że prawo powinno zapewnić obywatelom poczucie niezbędnej stabilizacji, przede wszystkim w zakresie praw pod-

miotowych, przy jednoczesnym podkreślaniu konieczności wypełniania obywatelskich obowiązków. Zdajemy sobie sprawę z tego, że prawo nie zawsze nadaża za wymaganiami życia oraz że w tej sytuacji prawnicy w ogóle, a adwokaci w szczególności muszą przewyższać tradycjonalizm i stawać się prekursorami postępu zarówno w przedsięwzięciach legislacyjnych jak i w toku stosowania obowiązujących norm. Polska adwokatura, świętując uroczyste dzień 1 Maja, nadal będzie współdziałać — pod ideowym przewodnictwem PZPR — na rzecz realizacji podstawowych założeń socjalizmu, humanizmu, dobrobytu i demokracji. Choć liczebnie niezbyt liczna, jest gotowa wnieść swój wkład dla dobra Ojczyzny Ludowej i jej obywateli. W jej szeregach ugruntowane jest poczucie społecznej powinności.

ANDRZEJ KUBAS

Znaczenie ocen prawnokarnych w prawie cywilnym

W artykule podjęto próbę określenia różnorodnych punktów stycznych prawa karnego i cywilnego, przede wszystkim z punktu widzenia prawa materialnego. Problem nieważności czynności prawnych kolidujących z normami prawa karnego oraz wpływ ocen prawnokarnych na powstanie i rozmiar obowiązku odszkodowawczego stanowią zasadniczy nurt rozważań autora.

Zachowanie się człowieka może podlegać ocenie z punktu widzenia kryteriów określonych w normach różnych gałęzi prawa. Norma prawna, na podstawie której ocena taka jest dokonywana, wskazuje zespół cech danego zjawiska, przy czym właściwości te traktowane są jako prawnie doniosłe, pozostałe zaś elementy czy symptomy uważa się za obojętne i nie wpływające na wynik oceny w świetle określonej normy lub zespołu norm. Elementy stanu faktycznego, doniosłe na gruncie norm prawa karnego, nie zawsze mają ten sam walor w prawie cywilnym — i odwrotnie. Jednakże w wielu wypadkach okoliczność, że pewne zachowanie się zostaje uznane za przestępstwo, może mieć decydujące znaczenie dla powstania, zmiany lub ustania stosunku cywilnoprawnego; innymi słowy — przestępność czynu, będącego jednocześnie zdarzeniem cywilnoprawnym, jest czynnikiem istotnym z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego. Na przykład: przestępny charakter zdarzenia wyrządzającego szkodę jest — jakkolwiek wyjątkowo — warunkiem ko-